

Sygn. akt V KS 12/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **K.B.**,
po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2021 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu
skargi na wyrok kasatoryjny Sądu Okręgowego w S.
z dnia 4 grudnia 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),
częściowo uchylający wyrok Sądu Rejonowego w S. VII Zamiejskowy Wydział
Karny z siedzibą w P.
z dnia 17 stycznia 2020 r., sygn. akt VII K (...),
i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. VII Zamiejskowy Wydział w P., wyrokiem z dnia 17 stycznia 2020 r., sygn. akt II K (...), w pkt. I sentencji, stwierdził, że K. B. w dniu 22 grudnia 2016 r. w D., na terenie posesji oznaczonej numerem 22 przy ul. O., odpierając zamach, polegający na wdarciu się K. J. na przylegający do domu ogrodzony teren, przekroczył granice obrony koniecznej, stosując sposób obrony niewspółmierny do sposobu działania napastnika oraz kontynuując uderzenia po

jego obezwładnieniu, dokonał uszkodzenia ciała K. J. w ten sposób, że uderzał go po głowie, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo - mózgowego ze wstrząśnieniem mózgu, złamaniem oczodołu prawego typu „blow-out” z uwięźnięciem przepukliny w dolnej ścianie oczodołu, potłuczenia głowy, w szczególności stłuczenia tkanek miękkich twarzy, powodując obrażenia, skutkujące rozstrojem zdrowia pokrzywdzonego na okres powyżej dni 7, którym to zachowaniem K. B. wypełnił ustawowe znamiona czynu z art. 157 § 1 k.k. i na podstawie art. 25 § 2a k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. umorzył postępowanie o ten czyn.

W pkt. 2 Sąd Rejonowy uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 22 grudnia 2016 r. w D. przy ul. (...), groził K. J. pozbawieniem życia i uszkodzeniem ciała, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 30 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda. Na poczet ww. kary na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył dzień zatrzymania oskarżonego w dniu 5 stycznia 2017 r. od godz. 7:50 do godz. 9:00, przyjmując, że odpowiada 2 stawkom dziennym grzywny. Na podstawie art. 627 k.p.k. w części skazującej Sąd zasądził od oskarżonego koszty postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu 30 złotych tytułem opłaty, a na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. uznał, że koszty postępowania w części umarzającej ponosi Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego K. J., Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2020 r., sygn. IV Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok w pkt. I sentencji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S. (pkt I wyroku SO). Nadto zmienił zaskarżony wyrok w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II jego części dyspozytywnej w ten sposób, że podwyższył orzeczoną wobec oskarżonego karę grzywny, ustalając jej wymiar na 200 stawek dziennych po 20 złotych każda oraz, na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia w kwocie 2.000,00 zł. W pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy (punkt III sentencji). Nadto zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 840 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów udziału

pełnomocnika przed Sądem Okręgowym jako drugą instancją. W zakresie odnoszącym się do skazania oskarżonego orzekł o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, wskazując, że opłatę za dwie instancje w kwocie 400 zł ponosi oskarżony.

Ze skargą na wyrok kasatoryjny w zakresie pkt. I jego sentencji wystąpił obrońca K. B. Skarżący, na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd odwoławczy, iż zachodzi konieczność przeprowadzenia powtórnego postępowania przed Sądem Rejonowym w całości. Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego, jak się wydaje – w zaskarżonej części – i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S., do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie z uwagi na oczywistą bezzasadność wynikającą z braku naruszenia przepisu art. 437 k.p.k. i uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, badanie skargi opartej o przepisy rozdziału 55a k.p.k. jest ograniczone do potwierdzenia, czy w sprawie na etapie postępowania odwoławczego wystąpiła tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 § 1 k.p.k. do wydania wyroku reformatoryjnego, względnie czy w sprawie zaistniały podstawy do przeprowadzenia w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

Nie sposób zgodzić się z obrońcą, jakoby w niniejszej sprawie powodem wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego nie była żadna z przesłanek wskazanych w Kodeksie postępowania karnego, zaś miała przesądzić o tym wyłącznie konieczność przeprowadzenia ponownej weryfikacji źródeł dowodowych, przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego K. B., oraz ponownego przesłuchania pokrzywdzonego. W rzeczywistości bowiem powód uchylenia zaskarżonego apelacjami wyroku w zakresie czynu z art. 157 § 1 k.k. (pkt I) został wskazany jednoznacznie w pkt. 5.3.1. ppkt. 4.1. pisemnych motywów wyroku Sądu

Okręgowego i był nim – wynikający z treści art. 454 § 1 k.p.k. – zakaz skazania w instancji odwoławczej oskarżonego, w stosunku do którego Sąd *meriti* umorzył postępowanie (zakaz *ne peius*).

Pisemne motywy zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd odwoławczy przekonująco, obszernie i wszechstronnie wykazał mankamenty w sferze oceny dowodów, których dopuścił się Sąd Rejonowy. Rozważania te, odwołujące się do całości materiału dowodowego, upoważniły Sąd Okręgowy do wniosku o zasadności zarzutu apelacji prokuratora o wadliwej, bo niespełniającej wymagań art. 7 k.p.k., ocenie zebranego materiału dowodowego, niemającej nadto waloru kompleksowego, czego wymaga przepis art. 410 k.p.k. Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy własna ocena w tym zakresie, w płaszczyźnie zarzutów podniesionych w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, doprowadziła ten Sąd do przekonania, że w sprawie bezkrytycznie uznano za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego oraz wspierające jego wersję zeznania żony i synów, przy jednoczesnym pominięciu w istotnym zakresie zeznań świadków – ratowników medycznych i funkcjonariuszy Policji, które dawały podstawę do krytycznej oceny wyjaśnień K. B. oraz zeznań członków jego rodziny.

W kontekście tej argumentacji uznać należało, że wniosek Sądu Okręgowego o zaktualizowaniu się zakazu *ne peius* został wykazany w sposób przekonujący. Sąd nie ograniczył się do stwierdzenia możliwości wydania wyroku skazującego w ponownym postępowaniu, ale zajął konkretne stanowisko w przedmiocie zaistnienia podstaw do wydania wyroku skazującego, poprzedzone dokonaniem własnej, niekorzystnej dla oskarżonego oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Podzielenie zarzutów apelacji wywiedzionych na niekorzyść oskarżonego oraz uwzględnienie dyspozycji art. 454 § 1 k.p.k. spowodowało brak możliwości wydania orzeczenia innego, niż kasatoryjne, powiązane z poleceniem Sądowi I instancji rozpoznania sprawy ponownie.

Potrzeby ponownego rozpoznania sprawy nie podważa, akcentowana przez obrońcę, sugestia Sądu Okręgowego o konieczności dalszej weryfikacji źródeł dowodowych, przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego K. B., oraz ponownego przesłuchania pokrzywdzonego. Nakaz ten nie został bowiem powiązany z poddającymi się konwalidacji w instancji *ad quem* brakami postępowania

dowodowego, ale jest konsekwencją wykazania przez Sąd odwoławczy wadliwej, sprzecznej z art. 7 k.p.k. i pozbawionej charakteru kompleksowego oceny stanu faktycznego przez Sąd *meriti* oraz koniecznością przeprowadzenia tych dowodów w kontekście precyzyjnie umotywowanych zastrzeżeń sformułowanych przez Sąd II instancji.

Odnosząc się zaś do zarzutu obrońcy, jakoby Sąd odwoławczy nie pozostawił przy ponownym rozpoznaniu możliwości swobodnej oceny dowodów wprost narzucając sposób ich interpretacji i wynik sprawy, przypomnieć należy, że obowiązujący model procesu karnego nie wyklucza możliwości weryfikacji przez sąd odwoławczy sposobu dokonywania ocen i ustaleń sądu I instancji, ale wprost obliuguje do zaprezentowania własnych rozważań w sytuacji podniesienia w apelacji zarzutu obrazu art. 7 k.p.k., a nawet własnych ustaleń faktycznych. Oceny Sądu odwoławczego wcale nie muszą przybierać formy hipotez, czy sugestii. Gdy uprawnia do tego stan sprawy, powinny być klarowne, jednoznaczne, a nawet cechować się stanowczością. Nawet gdyby doszło do przedstawienia w uzasadnieniu wyroku sądu *ad quem* zawołowanych przekonań, czy sugestii wprost odnoszących się do winy oskarżonego, wobec którego w I instancji umorzono postępowanie, nie są one wiążące dla sądu, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania (art. 8 § 1 k.p.k.). Sąd *a quo* obowiązany jest natomiast kierować się zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem sądu odwoławczego co do dalszego postępowania, które to z kolei mogą dotyczyć wyłącznie dowodów i innych czynności, które powinny być przeprowadzone, lub okoliczności, które należy wyjaśnić (art. 442 § 3 zdanie 1 i 2 k.p.k.). Wykluczone jest, by wskazania sądu odwoławczego dotyczyły sposobu oceny poszczególnych dowodów (art. 442 § 3 zdanie trzecie k.p.k.). Ciężar dostosowania się do tychże wskazań spoczywa w pierwszej kolejności na sędzi, któremu przekazano sprawę, zaś naruszenie powinności w tym zakresie stanowi względną przyczynę odwoławczą - obrazę przepisów postępowania, to jest art. 442 § 3 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 28 października 2020 r., V KS 25/20).

Wszystkie te względy nakazują uznać, że stanowisko Sądu odwoławczego przedstawione w pisemnych motywach odnoszących się do kasatoryjnej części zaskarżonego wyroku, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., a jej procesowe

implikacje wynikające z art. 454 § 1 k.p.k. nie naruszają wskazywanej przez skarżącego normy art. 437 § 2 k.p.k.

Dlatego skarga, jako niezasadna, podlegała oddaleniu. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było obciążenie skarżącego kosztami sądowymi postępowania zainicjowanego jej wniesieniem (art. 636 § 1 k.p.k.).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.